

Kabanos, Enter kabanos

hey hey enter Kabanos
hey hey kartofle i buraki
hey hey enter Kabanos
hey hey pigmeje i świstaki
hey hey enter Kabanos
hey hey spokojna dupa
hey hey enter Kabanos
hey hey złap mamuta (odpalam TATRE)
Pozdrawiam wszystkich z kieliszkiem w ręku
i życzę wesołego kartofla
(coś pan taki rozbawiony panie Zenku)
teściowa mi wpadła pod Opla
secundo mortale, jebut w panią Alę
i toczy się wszystko wspaniale
łeb leży gdzieś w rowie, flaszka na stół panowie
nikt o tym wydarzeniu nigdy się nie dowie
Walę was wszystkich z butelką w ręku
i wsadzam wam w zadek buraka
(coś pan taki rozgniewany panie Zenku)
dostałem dziś lachę z polaka
pałkero notare lachusso mangiare
pod choinką znalazłem koparę
wywalę więc browca i wtrąbię makowca
a potem z pustych flaszek wybuduję piramidę Heopsa
Olewam was wszystkich z palcem w dupię
i wywałam do Guadelupy
(coś pan taki obojętny panie Zenku)
pipole są do dupy
mózgojeb kantale hiumanus pierdale
poruszam się wyprzodem stale
pakunto szczotente bieregom swą rentę
jak zrozumiał swą puentę